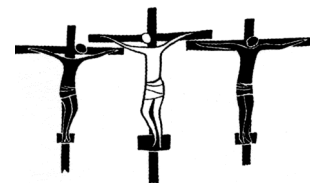


Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata C 34. i ostatnia niedziela zwykła C

Dziś ze Mną będziesz w raju. (Łk 23,43)



Pierwsze czytanie

2 Samuela 5,1-3

Wszystkie pokolenia izraelskie zeszły się u Dawida w Hebronie i oświadczyły mu: "Oto my kości twoje i ciało. Już dawno, gdy Saul był królem nad nami, ty wyprawiałeś się i powracałeś na czele Izraela. I Pan rzekł do ciebie: 'Ty będziesz pasł mój lud, Izraela, i ty będziesz wodzem dla Izraela'". Cała starszyzna Izraela przybyła do króla do Hebronu. I zawarł król Dawid przymierze z nimi wobec Pana w Hebronie. Namaścili więc Dawida na króla nad Izraelem.

Drugie czytanie

Kolosan 1,12-20

Bracia i siostry, dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, w którym mamy odkupienie, odpuszczenie grzechów. On jest obrazem Boga niewidzialnego, Pierworodnym wobec każdego stworzenia, bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała, to jest Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem Bóg, by w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego i dla Niego znów pojednać wszystko ze sobą: i to co na ziemi, i to co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez Krew Jego Krzyża.

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: "Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym". Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: "Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie". Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: "To jest król żydowski". Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: "Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas". Lecz drugi, karcąc go, rzekł: "Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił". I dodał: "Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa". Jezus mu odpowiedział: "Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju".

Do refleksji

Po reformie liturgicznej uroczystość Chrystusa Króla świętowana jest w ostatnią niedzielę roku liturgicznego. Tym samym chciano wyraźnie zaznaczyć, że celem roku liturgicznego jest wywyższony Pan, do którego zdąża pielgrzymujący lud Boży. Kim jest ten wywyższony Pan, ten Król, który znajduje się w centrum dzisiejszej uroczystości? Pojęcie "król" nawiązuje najpierw do władzy i bogactwa. Jednak Jezus nie jest takim królem.

On jest Królem nadzwyczajnego uniżenia i nędzy. O nic innego nie chodzi w tym święcie, jak o tę prawdę: Chrystus nie jest wilkiem, lecz barankiem, Barankiem, który musi umrzeć, podczas gdy wilki pozostają przy życiu. Na podstawie tego doświadczenia opowiadamy się raczej po stronie wilków, niż chcemy przynależeć do głupich owiec. To wygląda mniej więcej tak: oczywiście, że jestem chrześcijaninem, jasne, że chodzę na niedzielną Mszę św., nikogo nie zabijam, ale na kolana nie upadnę. Muszę patrzeć jak wyciągnąć najlepszy kawałek. Interes jest interesem, wiara nie ma z tym nic wspólnego. Lub: oczywiście, że jestem za gwarancją miejsc pracy, za odnową Kościoła, za ochroną środowiska ... ale dlaczego właśnie ja powinienem dzielić czasowo moje miejsce pracy z innym, dlaczego mam jechać tramwajem zamiast samochodem i dlaczego właśnie ja mam wyjść naprzeciw mojemu sąsiadowi w kościele. A w ogóle dokąd zdążamy? Dokąd zdążamy? Zdążamy do miejsca, w którym doświadczymy: "Godny jest Baranek otrzymania władzy panowania".

Panowanie i godność królewska przynależą na końcu czasów Barankowi, a nie wilkom, niemocy, a nie władzy, nie dumie lecz pokorze. One przynależą owej niemocy, która rozpościera ramiona na krzyżu, aby stać się sługą ludzkości i jednocześnie Królem świata. Taka zmiana znanego nam porządku chwieje naszymi miarami. Świat nie daje się jednoznacznie podzielić na lewo i prawo, górę i dół, wierzących i niewierzących, biednych i bogatych – to jest wilczy podział, złamany przez Baranka w jego niemocy, pokrzyżowany. Taka poważnie przyjęta niemoc bezbronnej miłości stawia pod znakiem zapytania wszystkie miary i zasady działania – również moje ... Na zakończenie krótka chasydzka historia: uczoney przyszedł do rabiego i mówi: "Rabbi, pytałem wszystkich uczonych i studiowałem wszystkie książki, ale Boga nie znalazłem". "Zatem" powiedział rabbi, "zatem nie pochyliliś się wystarczająco głęboko".